

Wycieczka za polską granicę

Wpisany przez Mariusz Witkowski

poniedziałek, 23 czerwca 2014 02:26 - Poprawiony środa, 16 lipca 2014 15:33

Ich germańskie wojaże [\[GALERIA\]](#)



Wiadomym jest, że wycieczki kształcą. Każda z nich łączy w sobie walory poznawcze, kulturowe i rekreacyjne. Dodać tutaj należy także te, które kryją w sobie tajniki historyczne dwóch krajów, na przykład Polski i Niemiec.

Właśnie do naszych zachodnich sąsiadów udała się na dwudniową wycieczkę grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Juliusza Słowackiego pod kierunkiem **Magdaleny Mielcarek – Mirek** (organizatorka

wyjazdu) we współpracy z:

Beatą Matczak

,
Justyną Szczot

,
Aliną Przybyśławska

i
Przemysławem Ciesielskim

Pierwszego dnia tj. 17 czerwca 2014 r. uczestnicy zobaczyli najważniejsze zabytki i ciekawe miejsca charakterystyczne dla stolicy Niemiec. Widzieli pozostałości muru berlińskiego, wyróżniającą się swoim stylem architektonicznym Bramę Brandemburską. Byli w siedzibie tamtejszego parlamentu (Bundestag, Reistag), gdzie z tarasu widokowego podziwiali roztaczający się na miasto widok. Dodatkowo widzieli ewangelicką katedrę i Kościół Pamięci Cesarza Wilhelma. Podążali ulicą muzeów. Na nocleg udali się do Studenckiego Kampusu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu filia w Słubicach. Także i tutaj nie obyło się bez niespodzianki. Chodzi tu o wieczorny spacer, z przekroczeniem granicy we Frankfurcie nad Odrą. Uczniowie przekonali się, że nie tylko samochodem czy autokarem, ale także pieszo można przejść z kraju do kraju.

Wycieczka za polską granicę

Wpisany przez Mariusz Witkowski

poniedziałek, 23 czerwca 2014 02:26 - Poprawiony środa, 16 lipca 2014 15:33

Następnego dnia tj. 18 czerwca 2014 r. uczestnicy wycieczki pojechali do największej w Europie „Tropikalnej wyspy” mieszczącej się nieopodal Berlina. W krainie pełnej egzotyki skorzystali z atrakcji tamtejszych basenów i zjeżdżalni. Spacerowali po plaży. Odbyli ekspedycję po Lesie Tropikalnym, widzieli różne okazy ptaków, gadów, płazów i ryb. Blisko pięciogodzinny pobyt w ruchu w wodzie był naprawdę godny zapamiętania.

Wszyscy bardzo zadowoleni, pełni dobrych wrażeń, z bagażem miłych doświadczeń wrócili wieczorem do Golin.

Przemysław Ciesielski